

Postanowienie z dnia 12 grudnia 2000 r.

Protokół graniczny, opisujący uzgodniony przez właścicieli sąsiadujących gruntów przebieg linii granicznej, nie kończy administracyjnego postępowania rozgraniczeniowego.

Przewodniczący: Sędzia SN Lech Walentynowicz (sprawozdawca)

Sędziowie SN: Bronisław Czech, Krzysztof Kołakowski

Sąd Najwyższy po rozpoznaniu w dniu 12 grudnia 2000 r. na rozprawie sprawy z wniosku Wiesławy K., Stanisława K., Jana K., Marii K. z udziałem Krystyny G. i Mieczysława G. o zasiedzenie na skutek kasacji wnioskodawców od postanowienia Sądu Wojewódzkiego w Bielsku-Białej z dnia 9 czerwca 1998 r., postanowił uchylić zaskarżone postanowienie i przekazać sprawę Sądowi Okręgowemu w Bielsku-Białej do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.

Uzasadnienie

Sąd Rejonowy w Wadowicach stwierdził, że Jan K. i Maria K. nabyli przez zasiedzenie do ich majątku wspólnego, z dniem 1 stycznia 1995 r., część działki 771/12 położonej w W., oznaczonej na planie bieglego geodety Józefa W. punktami A-B-C-A.

Z ustaleń sądowych wynikało, że ujawnionymi w księdze wieczystej właścicielami działki nr 771/12 są uczestnicy postępowania Mieczysław i Krystyna małżonkowie G. Część tej działki, zaznaczona przez bieglego geodetę punktami AB-C-A, usytuowana jest po zachodniej części między dzielącej nieruchomości wnioskodawców i uczestników. Zawsze istniało przekonanie, że ten grunt wchodził w skład nieruchomości Genowefy K., tj. w skład działek nr 771/14 i 771/15 (obecnie nr 771/19 i 771/20), wydzierżawionej Janowi i Marii K. w 1968 r. i sprzedanej im przez K. w 1978 r. Ci z kolei przekazali nieruchomość w 1992 r. Stanisławowi i Wiesławie K. (synowi i synowej) jako następcom.

Sąd Rejonowy uznał, że Jan i Maria K. byli samoistnymi posiadaczami spornego gruntu od 1978 r., a ponadto należy na ich rzecz doliczyć posiadanie poprzedniczki od 1968 r. (art. 176 k.c.). W konsekwencji nabyli własność tego gruntu przez zasiedzenie (art. 172 k.c.).

W następstwie apelacji uczestników Sąd Wojewódzki w Bielsku-Białej zmienił zaskarżone orzeczenie i wniosek oddalił.

Sąd drugiej instancji wyraził pogląd, że zasadnicze znaczenie dla wyniku rozpoznawanej sprawy ma protokół graniczny podpisany przez wnioskodawców i uczestników w dniu 19 czerwca 1991 r., ustalający przebieg granicy między ich działkami. Po uprawomocnieniu się orzeczenia o rozgraniczeniu niedopuszczalne stało się kwestionowanie przez uczestników tego postępowania stanu własności, wynikającego z powyższego orzeczenia. Sąd odwoławczy zwrócił też uwagę na skuteczność ugody zawartej w postępowaniu rozgraniczeniowym, mającej moc ugody sądowej.

W kasacji wnioskodawcy domagali się uchylenia orzeczenia Sądu drugiej instancji. Powołując się na obie jej podstawy, podnieśli zarzut naruszenia art. 172 i 171 k.c., art. 30 i 58 ustawy z dnia 17 maja 1989 r. – Prawo geodezyjne i kartograficzne oraz art. 7 ust. 1 i 2 dekretu z dnia 13 września 1946 r. o rozgraniczeniu nieruchomości, a także art. 328 § 2 k.p.c.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Dla rozpoznania wniesionej przez wnioskodawcę kasacji istotne znaczenie ma ocena prawna protokołu granicznego, sporządzonego przez geodetę i podpisanego przez wnioskodawców i uczestników w dniu 19 czerwca 1991 r. W aktach rozpoznawanej sprawy nie ma akt postępowania rozgraniczeniowego, niemniej istnienie protokołu granicznego oraz planu i mapy dowodzi, że w 1991 r. toczyło się administracyjne postępowanie rozgraniczeniowe, mające na celu ustalenie przebiegu linii granicznej dzielącej działki wnioskodawców (nr 771/19 i 771/20) i uczestników (nr 771/12). Postępowanie to było prowadzone niewątpliwie na podstawie przepisów ustawy z dnia 17 maja 1989 r. – Prawo geodezyjne i kartograficzne (Dz.U. Nr 30, poz. 163 ze zm.), która weszła w życie z dniem 1 lipca 1989 r. i obowiązywała w chwili podpisania protokołu granicznego. Niestuszne było zatem odwołanie się Sądu Wojewódzkiego do przepisów dekretu z dnia 13 września 1946 r. o rozgraniczeniu nieruchomości (Dz.U. Nr 53, poz. 298 ze zm.).

Treść uzasadnienia zaskarżonego postanowienia sugeruje ponadto, że w wyniku postępowania rozgraniczeniowego doszło do wydania „prawomocnego orzeczenia o rozgraniczeniu” oraz do zawarcia ugody. Stanowisko to jest wadliwe z wielu przyczyn.

Administracyjne postępowanie rozgraniczeniowe, które toczyło się w 1991 r. według przepisów ustawy z dnia 17 maja 1989 r. – Prawo geodezyjne i kartograficzne, mogło być zakończone w następujący sposób: zawarciem

ugody (art. 31 ust. 4), wydaniem decyzji o rozgraniczeniu przez właściwy organ administracji rządowej (art. 33 ust. 1 w związku z art. 29 ust. 3), umorzeniem postępowania i przekazaniem sprawy sądowi (art. 34 ust. 2) oraz umorzeniem postępowania na podstawie przepisów kodeksu postępowania administracyjnego (np. w razie cofnięcia wniosku o rozgraniczenie). Podpisanie sporządzonego przez geodetę protokołu granicznego nigdy nie było prawnym sposobem zakończenia postępowania rozgraniczeniowego, aczkolwiek istniała błędna praktyka organów geodezyjnych, mająca wsparcie w piśmie ogólnym nr 15 Głównego Urzędu Pomiarów Kraju z dnia 28 grudnia 1946 r. o tymczasowym postępowaniu przy rozgraniczaniu nieruchomości (Dz.Urz. Głównego Urzędu Pomiarów Kraju Nr 6, poz. 112). Judykatura uznawała jednak, że „uznanie granic” w protokole granicznym nie jest ugodą ani nie może zastępować administracyjnej decyzji rozgraniczeniowej (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 1 czerwca 1964 r., III CR 27/64, OSNCP 1965, nr 3, poz. 45). Prawo geodezyjne i kartograficzne wyraźnie odróżnia protokół graniczny (art. 31 ust. 3) od ugody (art. 31 ust. 4). Ma to również odzwierciedlenie w przepisach wykonawczych (por. § 21 i 22 zarządzenia Ministrów Gospodarki Przestrzennej i Budownictwa oraz Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej z dnia 5 sierpnia 1996 r. w sprawie rozgraniczenia nieruchomości, M.P. Nr 50, poz. 469). Protokół graniczny nie jest więc ugodą i nie stanowi sposobu zakończenia postępowania rozgraniczeniowego, może natomiast stanowić podstawę wydania decyzji o rozgraniczeniu nieruchomości przez właściwy organ (art. 31 ust. 3 w związku z art. 33 ust. 1 ustawy). Wydanie decyzji poprzedzone jest oceną prawidłowości wykonania czynności przez geodetę oraz zgodności sporządzonych dokumentów z przepisami (art. 33 ust. 2). Sposób sporządzenia protokołu granicznego oraz jego treść podlegają zatem ocenie i nie są definitywne. Ustawa z dnia 17 maja 1989 r. – Prawo geodezyjne i kartograficzne w aktualnym brzmieniu (jedn. tekst: Dz.U. 2000 r., Nr 100, poz. 1086) utrzymała przedstawioną regulację. Nowością jest natomiast inne określenie organów właściwych do dokonania rozgraniczenia. Z przedstawionych przyczyn nie sposób podzielić poglądu Sądu Wojewódzkiego w kwestii oceny znaczenia prawnego protokołu granicznego z dnia 19 czerwca 1991 r. Nie stanowił on ani ugody, ani „prawomocnego orzeczenia o rozgraniczeniu”, nie mógł także samoistnie kończyć administracyjnego postępowania rozgraniczeniowego. Zaskarżone orzeczenie, którego przesłanką była wadliwa wykładnia prawa materialnego, podlega więc uchyleniu (art. 39313 § 1 k.p.c.).